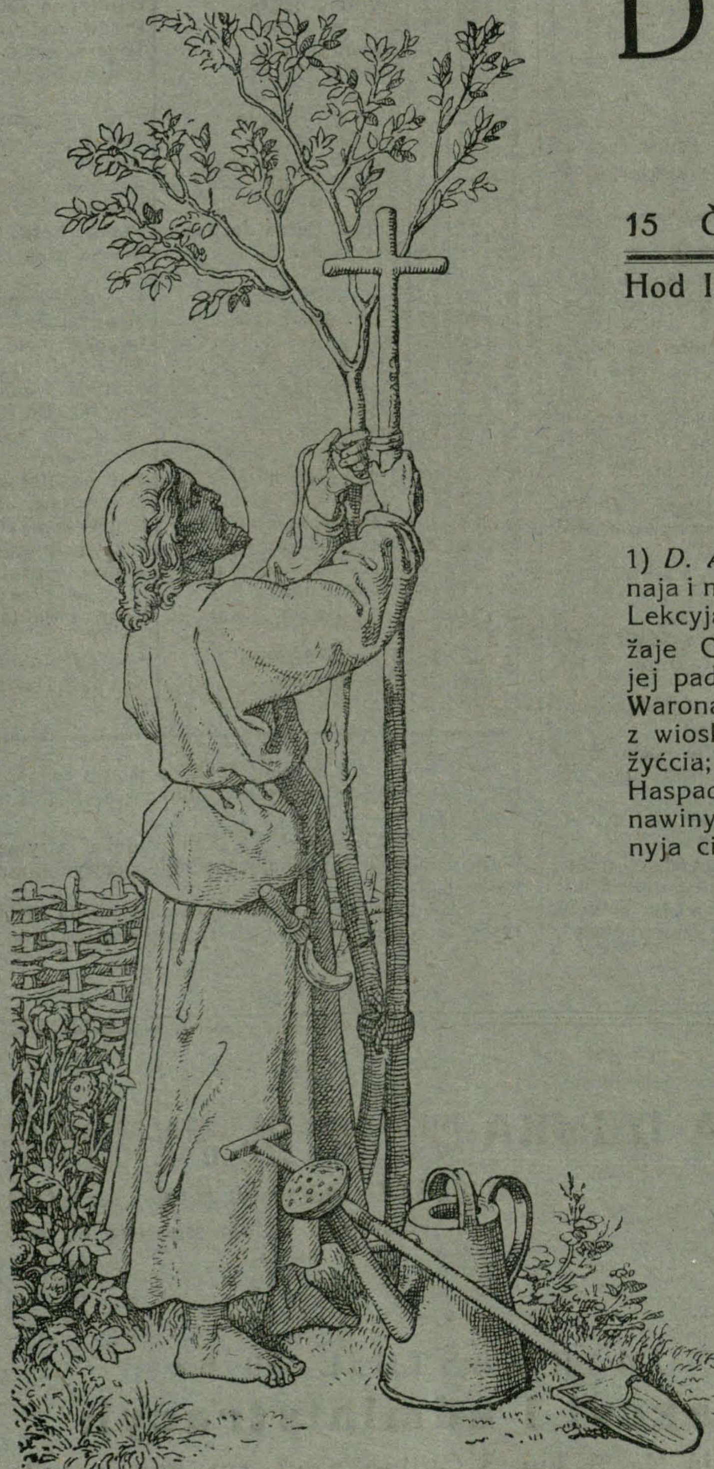
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



15 ČERWIENIA 1930 h.

Hod III. Nr. 11—12.

ŹMIEST.

Sonca			Miesiaca	
dni	uschod	zachad	dni	źmieny
15.VI.	2.44	7.54	19	apošn. kwadra
30	2.47	7.56	26	wiatoch
10.VII	2.57	7.51	3	pieršaja kwadra

ŹMIENY PAHODY.

Ad 20 VI. da 25 źmienna, ad 26 da kanca červienia daždžy i pahoda. Ad 1. VII. da 9 — ciopła i sonična, ad 10 da 15 — bury i daždžy.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

D. A. Pisulku Wašu atrymali. Nr. 7—8 „Chr. D." wysyłajem. Karystajem takža, jak bačycie, z Wašych, prysłanych nam meterjałaŭ.

A. K. Atrymali ŭsio, pieradali pawodle naležnaha adrasu. Časopiś naša wychodzić redka, bo nie staje nam na bolej hrošy.

T. P. Za pisulku ščyra Wam dziakujem, pawodle prysłanaha adrasu hazetu pasyłajem. Byli-b my duža Wam udziačny, kali b i Wy z dalokaj Italii napisali štoniebudź u „Chr. Dumku".

M. H. Na Wašu prośbu hazetu pasyłajem. Čytajcie sami, dawajcie znajomym, prysyłajcie adrasy nowych padpiščykaŭ, a takža i padpisku.

K. R. „Chr. Dumku" Wam pasyłajem, a takža spaŭniajem i inšuju Wašu prośbu. Nie zabudźciesia tolki pryslać nam padpisku.

Ks. I. H. Dziakujem za piśmo. Pastarajciesia naładzić tam pradažu i pašyreńnie, jak „Chr. Dumki", tak i ahułam biełaruskaj katalickaj literatury.

W. A. Niešta tuha ŭ Was idzie z akančeńniem „padarožy". A treba skončyć. Prosim i čakajem.

Ks. Fr. Č. Atrymali, padzialili pawodle Wašaj woli. Biełaruskija wilenskija hazety wysyłajuć Wam usie. Ci atrymliwajecie?

Ks. A. M. Za 8 zł. padziaka. Hazety wysyłajem akuratna.

L. Ž. Pracu Wašu atrymali. U wolnym časie i miescy nadrukujem. Dziwimsia, što da Was nieakuratna dachodzie naša hazeta. Dumajem, što winawata hetemu Waša pošta. Damahajciesia zaŭsiody „karty prenumeraty", u jakoj upisany ŭsie padpiščyki, a jakuju redakcyja pasyłaje kožnaj pošcie. Prošanyja numary, jakija ŭ nas jašče jość, wyšlem.

Ks. Fr. Al. 40 zł. na „Chr. Dumku" atrymali. Duža Wam dziakujem za takoje značnaje padtrymańnie našaha wydawiectwa.

Kataliku: Wašu korespondencyju atrymali, karystajem, pišycie čaściej ab žyćci Wašaj staronki.

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka katal.
N.	15	2	Św. Trojcy	Św. Trojcy
P.	16	3	Jana Fr z R.	Łukjana m.
A.	17	4	Marcijana m.	Mitrafana bp.
S.	18	5	Jafrema dzijak.	Darateraja św. mč.
Č.	19	6	Božaje Cieła	Praśw. Jeŭch.
P.	20	7	Sylweryja pap.	Todara świmč.
S.	21	8	Aloizija Hauzab	Todara Strat.
N.	22	9	2 n. pa Siomusie	2 n. pa Siomusie
P.	23	10	Zenona m.	Tymateja, Teodota
A.	24	11	Naradz. św. Jana Chr.	Bałtałameja
S.	25	12	Wilhielma ap.	Anufraha wial.
Č.	26	13	Jana i Paŭła	Akyliny mč.
P.	27	14	Najśw. Serca Jezusa	Praśw. Serca Isusa
S.	28	15	Irenija bp.	Amosa prep.
N.	29	16	3 n. pa Siomusie	3 n. pa Siomusie
P.	30	17	Pam. św. Paŭła	Manuiła, Sanila
A.	1	18	Najśw. Krywi Jez. Chr.	Lawoncija mč.
S.	2	19	Adwiedziny N. D. M.	Judy Tad. ap.
Č.	3	20	Lawona II papy	Miafoda świmč.
P.	4	21	Todara bp.	Julijana Taps. mč.
S.	5	22	Antona M.	Jaŭsiewija świmč.
N.	6	23	4 n. pa Siomusie	4 n. pa Siomusie
P.	7	24	Kiryry i Miofoda	Naradz. św. Jana Chr.
A.	8	25	Alžbiety karol.	Feŭronii mč.
S.	9	26	Weroniki	Dawyda prp.
Č.	10	27	7 bratoŭ mučanik.	Samsona prp.
P.	11	28	Piusa I papy	Pier. m. Kira i Iw.
S.	12	29	Jana Hwalb.	Piatra i Paŭła
N.	13	30	5 n. pa Siomusie	5 n. pa Siomusie
P.	14	1	Bonawentury	Kuźmy i Dziamjona
A.	15	2	Henryka cara	Pał. R. Pr. B.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ
WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	8 zał.
na paŭhoda	4 „
na 3 mies.	2 „
na 1 „	80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Całaja staronka 80 zał.

1/2 „	40 „
1/4 „	20 „
1/8 „	10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3).
Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.	WILNIA, 15 ČERWIENIA 1930 h.	Nr. 11—12

Świedamaść relihijnaja i nacyjanalnaja.

Kab być praŭdziwym katalikom, katalikom z prakanańnia i čynu, treba mieć jakujuści dozu intelihiencyi. Nia chodzić ab toje, ci jana budzie nabytaja, ci časam nawat i pryrodnaja.

Paprabujcie, naprykład, prakanać mnohich našych prostych ludziej, što treba kožnuju niadzielu i świata wysłuchać św. Imšu i kazańnie, što niamožna ab kimści što kiepskaje hawaryć biez patreby, choć heta budzie i praŭda, što nia možna hniewacca až da śmierci, ale treba adpuścicca, treba ŭ sercy kryŭdu darawać. Paprabujcie! Ci wam heta zaŭsiody ŭdasca?...

A čamu? Tamu, što siarod našych ludziej jašče šmat ciamnaty.

Značyć, dziela relihijnaha ŭświedamleńnia čaławieka treba aświety, treba kultury.

Ale jość niešta takoje, na čym heta kultura zakładajecca. Hetym fundamantam aświety i kultury budzie nacyjanalnaja świedamaść narodu.

Heta paćwiardžaje i dekanalny zjezd ksiandzoŭ u Hermanawičach z dn. 6 i 7 žniŭnia 1918 h., katory ŭ swaim pratakole, pamiž inšym, zapisaŭ: „Dzie niama narodnaj świedamaści, tam niama kultury“.

Heta wielmi stasujecca da našaha biełaruskaha narodu! Da jaho prychodziać z aświetaj, prychodziać sa skarbami nawuki Chrystowaj, ale ŭsio heta tut u nas nia moža naležna raźwicca i pryniaści čakanych pładoŭ. Pytańnie — čamu? Sapraŭdy, moža heta tamu, što zastajecca ŭ zaniedbańni nacyjanalnaja biełaruskaja świedamaść!

I pytajucca časam našy pawažanyja dušpastyry: „Dzie heta siańnia kataliki? Ci ich niama ŭžo na świecie?... Čamu tak pozna i tak mała prychodziać da spowiedzi i kamunii św? Čamu tak mnoha nie adbyło spowiedzi wialikadnaj? Čamu stolki moładzi spacyruje za kaściołam padčas nabaženstwa?... Čamu?... Čamu?“... *)

A tamu, što niama kultury!

A kultury niama tamu, što niama nacyjanalnaj świedamaści!

Tak! Dla ŭświedamleńnia relihijnaha našaha narodu, biaručy pad uwahu nie paasobnyja wypadki, ale naahuł, patrebna jaho nacyjanalnaja ci narodnaja świedamaść.

Nacyjanalnaja świedamaść narodu — heta fundamant, na katorym budujecca duchowy postup čaławieka.

Moža dzie ŭ druhich abstawinach i ŭ druhim časie heta nie kaniečnie moža być stasawanym, ale ja biaru za abjekt naš biełaruski narod u jaho ciapierašniaj časinie.

Chto nia maje nacyjanalnaj świedamaści, taho možna ličyć, što heta napeŭna budzie čaławiek ciomny.

Naahuł, kab čaławiek moh što-kolečy paznać, jon musić paznać upierad samoha siabie, paznać prynamsi jakoj jon narodnaści.

Naš čaławiek najčaściej nacyjanalnaj świedamaści nia maje: heta znača, što świedamaść nacyjanalnaja ŭ jaho paniaćci nia isnuje, abo, znoŭ, heta świedamaść u jaho falšywaja. A niama nacyjanalnaj świedamaści—niama świe-

*) „Nasz Przyjaciel“ Nr. 36, 29 h.

damaści i relihijnaj. Niama świadamaści relihijnaj—niama wypaŭnieńnia prawa Božaha ci kaścielnaha. I chutčej wy prakanajecie našaha čaławieka, što treba addać žyćcio swajo za Wieru, čym wam udasca prakanać jaho ab patrebie wypaŭnieńnia ŭsich jaho abawiazkaŭ, jak katalika.

Treba tady, kab naš čaławiek naŭpierad paznaŭ, chto jon taki — paznaŭ toje, što jon **Biełarus.**

Tym, katoryja sapraŭdy chočuć pracawać dla dabra našaha narodu, treba heta wiedać. I sakret paśpiechu ŭ ich pracy budzie zaležny od taho, ci jany abapiorli swaju pracu na adpawiednym hruncie, jakim jość nacyjanalnaja biełaruskaja świedamaść.

Hety nacyjanalny hrunt treba wyrabić dobrymi prykładami chryścijanskaj kultury, a tady, na takim hruncie zasiejenaje zbaŭčaje ziernie Relihii, pryniasie bahaty płod — płod žyćcia sapraŭdy chryścijanskaha.

D. Aniśko.

LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA BOŽAJE CIEŁA.

I.

Braty, ja-ž ad Pana ŭziaŭ, što i pieradaŭ wam, bo Pan Jezus tej nočy, kataraj byŭ wydany, uziaŭ chleb i dziakujučy, łamaŭ i skazaŭ: biarecie i ježcie, heta jość cieła majo, katoraje za was budzie wydana, heta rabiecie na maju pamiatku. Taksama i kielich, paśla wiačery, kažučy: hety kielich jość nowym testamentam u krywi majej. Heta rabiecie, kali tolki budziecie pić, na maju pamiatku. Bo skolki razoŭ budziecie jeści hety chleb i pić kielich, budziecie abwiaščać śmierć Pana až pokul prydzie. I tak, chto tolki budzie jeści hety chleb, abo pić kielich Pana niahodna, winawaty budzie cieła i krywi Pana. Niachaj-ža daznaje čaławiek samoha siabie i hetak jeść z henaha chleba i pje z kielicha. Bo chto jeść i pje niahodna, asudžeńnie sabie jeść i pje, bo nie adrožniwaje cieła Pana. (1 Kor. 11, 23-29).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus žydoŭskim hramadam: cieła majo sapraŭdy jość ježa, a kroŭ maja sapraŭdy jość napoj. Chto jeść majo cieła i pje maju kroŭ, u mnie prabywaje, a ja ŭ im. Jak pasłaŭ mianie žywučy Ajciec, a ja žywu praz Ajca, tak i toj, chto mianie spažywaje i jon budzie žyć praz mianie. Heta jość chleb, katory zyšoŭ z nieba. Nia tak, jak baćki wašy jeli mannu i paŭmirali. Chto jeść hety chleb, žyć budzie na wieki. (Jan 6, 56-59).

Ks. W. Š.

Z majej padarožy ŭ Ameryku.

(Praciah, hl. „Chr. D." Nr. 9—10).

Francyja.

Nachadziŭšysia pa wulicach Paryža, ja 19 krasawika ŭ 4 h. papałudni pakinuŭ jaho, kab za siem hadzin być u Šerburzie na bierazie Atlantyckaha akieana. Było ciopła. Soniejka wiesieła świaciła. Praz wakno wahonu pakazałasia mnie pryhožaja pryroda Francyi. Na paloch ludzi kala siaŭby pracawali. Usiudy strojnyja, dobra wyrablenyja pala. Ale wyrableny zaŭsiody pilnaj rukoj čaławieka, bo mašyny i tutaka redka ŭ chodzie.

Latučy ciahnikom praz hety wianočak francuskich paloŭ, lasoŭ i łuhoŭ, ja minut z 15 pryhladaŭsia sa stancyi horadu Lezyjo. Patulny haradok, dosyć wuzieńki, ale doŭhi. Praciskajecca jon pamiž horak, a na kancy horadu — widać piekny klaštar Karmalitanak, z katoraha wyšła wialikaja świataja Tareska. Tak, jak św. Tareska z kwietkami ŭ rukach jość wielmi pryhožaj, hetak pryhožyja jość akolicy i samaje miesta, z jakoha wyšła heta świataja.

Užo nočču ja pryjechaŭ u Šerburg i zatrymaŭsia ŭ hoteli nad samaj prystaniaj. Tut ja kinuŭ wokam na cely les maštaŭ, jakija tutža mnie pad nosam tyrčeli na wialikich i małych karabloch. Wiecier z mora byŭ dawoli silny. Mora šumieła. Ja ŭ čyścieńkim świetłym pakoi, u miakkim łožku na paduškach, pryloh zasnuć. Ale kudy tam było adrazu zasnuć. Haława maja pracawała. Ja dumaŭ i dumaŭ. Biełaruś i Zachodniaja Eŭropa. Jakaja miž nami i imi rožnica!

Mora i Lewijatan.

Nazaŭtra ja ranieńka pabieh u kaścioł adprawić Imšu światuju. Kali ja wiartaŭsia ŭ hotel, na wulicy spatkaŭ cełyja chmary rabotnikaŭ, jakija na rowarach adzin pierad druhim lacieli ŭ fabryki na rabotu. Mnie škoda było hladzieć na ich, jak jany čornyja, chudyja, krucili pad wiecier swaje mašynki. Tolki pawiawali ich wopratki, dy matalisia chatulki za plačami. Hudok fabryčny praciažna razdawaŭsia, a rabotniki stanawilisia pry swaich warštatach.

Zwiarnuŭsia ja na lewa i woddal ubačyŭ na kani pamiatnik Napoleona. Hladzić jon na mora i ŭ dal pakazywajeć palcam. Zdajecca, Napoleon hawora: „Francuzy, hladzicie, u henym baku Anhielcy, ścierażyciesia ich!" Tady

III.

Hod u hod Kaścioł Katalicki pa ŭsim świecie, pačaŭšy ad siańnia praz dzion wosiem, światkuje wialikuju ŭračystaść Božaha Cieła, addajučy čeść i sławu Zbaŭcy našamu Chrystusu ŭ Najświaciejšym Sakramencie, u Eŭcharystyi. U hety čas na čeść Najwyšejšaha pa śwityniach, placoch i darohach adbywajucca ŭračystyja pracesii, chwalebnyja piajucca pieśni i sypiacca pachučyja strojnyja kraski pad stopy Jahony.

1. Praŭdziwaje swajo Cieła dać čaławieku na pasiłak duchowy abiacaŭ Zbaŭca naš Jezus Chrystus.

Adzin raz, wializarnyja natoŭpy narodu, prahnyja pačuć słowy nawuki Chrystusa, zdaloku paprychodzili i ad jaho nie adstupali. Ureścíe, kali ŭsie prahaładalisia, a zapasy pasiłku byli pajedzieny, Chrystus razmnožyŭ piać chlaboŭ i nakarmiŭ imi piać tysiač zhaładaŭšych ludziej. Učaśniki hetaj cudoŭnaj biasiedy zachopleny byli dabratoj i mahutnaściaj Chrystusa. Ale Jon praz hety cud atkrywaŭ wočy čaławieka, wočy užo nia cieła, ale dušy, na inšy pasiłak, na inšuju biasiedu. Da ździŭlenych ludziej tady hawaryŭ naš Zbaŭca: *„Ja chleb žyćcia. Baćki wašy jeli mannu na pušcy i paŭmirali... Ja chleb žywy, katory zyšoŭ z nieba. Kali-b chto spažywaŭ hety chleb, žyć budzie na wieki. A A chleb, katory ja dam, — heta majo cieła na žyćcio świetu... Cieła majo sapraŭdy jošć ježa, a kroŭ napoj“*. (Jan, 6, 32 60).

Słuchačy dziŭnych słoŭ hetych aburalisia, haworačy — jak-ža jon moža dać nam jeścí cieła swajo! Cwiordaja heta mowa! Ale Chrystus dalej paŭtaraŭ toje samaje. Mnohija zhoršylisia i adyšli ad Jaho. Siarod ich byli i blizkija Chrystusa. *„Ci-ž i wy adyści chočacie“* — pytaŭ Chrystus u Apostałaŭ, ale ad skazanaha nie adyšoŭ. Ureście, pramień jasny wiery praniknuŭ nie adno serca, tajnica Eŭcharystyi stała jasnaj i woś Piotr św. i ad siabie i ad druhich zahawaryŭ: *„Da kaho-ž pojdziem? Ty maješ słowy žyćcia. A my wierym i paznali, što Ty Chrystus, Syn Božy“.*

2. Tak, pramień wiery ŭ słowy Chrystusa, jak Zbaŭcy i Boha, jaki abiacaŭ pakinuć ludziam na duchowy pasiłak Cieła swajo, ustupaŭ nie ŭ wadno serca. Ale nia jasnym było, jak heta budzie, jakim sposabam Cieła Chrystowa pamiž ludziej prabywać maje. Ale i na heta pryšoŭ čas. Nadyšła apošniaja wiačera, a padčas jaje raźlahlisia da Apostałaŭ siarod uračystaj cišy tajomnyja, mahutnyja słowy Zbaŭcy, skirawanyja na chleb i wino: *„Biarycie i ježcie, heta jość cieła majo, jakoje za was dajecca. Rabicie heta na pamiatku maju; pijcie z hetaha ŭsie, bo heta jość Kroŭ maja, katoraja za mnohich budzie pralita, na adpuščeńnie hrachoŭ“.*

(Mat. 26, Marak 14, Łuk. 22).

Słowy hetyja, słowy ŭstanaŭleńnia Najświaciejšaj Eŭcharystyi, taksama, jak i słowy abiacańnia, nia majuć u sabie nijakich sumniwaŭ, jany jasna wučać nas, što ŭsiomahutnaściaj Božaj chleb i wino ŭ wiačerniku byli pieramienieny ŭ Cieła i Kroŭ Chrystusa i što takoj-ža mocaj, z

---

ja padumaŭ: kožny na świecie maje swaju biadu. Francuzy dobra pomniać Anhielcaŭ. Musić im nie bałazie było, što, až ich światajа, Joanna d'Ark, wajawała z Anhielcami.

Wiarnuŭšysia ŭ hatel, sieŭ ja pić harbatu i tut kala siabie ŭznoŭ widžu scenu. Za stałom siadziać baćka i matka, a kala ich strojny wianočak z waśmiora dziaciej. Baćka rosły, taŭsty mužčyna, z krywoj nahoj, hadoŭ 40, matka šustraja kabiecina hadoŭ 35. Dzieci adzin pad druhim, staršamu najbolš 12 hadoŭ, a samaje mienšaje śmiešna było schawanaje ŭ košyčku. Chto nia hlanuŭ na hetu siamju, dyk kožny uśmiachaŭsia i cikawy byŭ, ci heta dzieci adnych baćkoŭ. Siamja heta jechała z Danii ŭ Ameryku.

Jašče raz pierahledzili našy pašparty, a doktar wočy i my atrymali ŭstupnyja kartački na parachod. A druhoj hadzinie papałudni, ja prybrany ŭžo pa świecku, u zimowym palcie, bo na mory było zimna, stajaŭ na wiarchu małoha parachodu, šukajučy wačyma ŭ dali marskoj swajho „Lewijatana“, katory mieŭ wieści mianie ŭ Ameryku.

Što-ž heta za parachod? Najbolšy ŭ świecie! Ja dumaŭ, što jon paławinu mora zajmaje. Ale nie, za paŭhadziny jazdy małym parachodam ja z daloku na mory ŭbačyŭ „Lewijatan“ i jaho try kominy. Parachod hety najbolšy ŭ świecie pakazaŭsia mnie zwyčajnym małym parachodam. Ja nia wieryŭ, što widžu pierad saboj Lewijatan. Až pośle ja pierakanaŭsia, što Lewijatan — ahramadnaja bestyja. Heta doŭhi, wysoki čaŭnok, a ŭ im niazličanyja kamorki, kalidory, dy zakanurački. Wiazieć jon u sabie da 5000 pasažyraŭ i kožny z ich maje tam dla siabie swajo miesca. Daražej zapłaciš, dyk lepšaje miesca, z bolšymi wyhodami dastanieš, a taniej zapłaciš, dyk usialak tabie budzie. Jość miascy takija, što za prajezd z Francyi ŭ Nev-Iork zapłaciš 1000 dalaraŭ. Waža Lewijatan 59956 tonnaŭ. A dastaŭsia jon Amerykancam ad Niemcaŭ paśla suświetnaj wajny. Amerykancy, dastaŭšy jaho, zamalawali niamieckija nadpisy i swaje panapisywali, a ciapier, pierad świetam, amerykancy nia duža chwalacca, skul Lewijatan uziaŭsia. My schiliŭšysia ŭ kručok, kab haławy nia ŭdaryć, praz adčynienyja dźwiery ŭwajšli ŭ parachod. Woddal u dwuch miascoch inšych praz takija samyja dźwiery ludzi taksama ŭchodzili. Nas tut spatkała celaja wojska lakajoŭ u biełych kurtkach. My chutka rassypalisia, chto ŭ swaju kabinu. Kabina — heta maleniečki pakoik, a ŭ im čatyry pa bakoch łožki, pa dwa adno nad druhim. Ale ŭsiudy čysta, pawietra dosyć, bo wentylacyja na para-

pryčyny biezhraničnaj miłaści Boha da čaławieka, na aŭtaroch našych padčas biazkrywawaj Afiary, Imšy światoj, chleb i wino pieramianiajecca ŭ praŭdziwaje Cieła i praŭdziwuju Kroŭ Chrystowu na wiečnaje, ščašliwaje žyćcio dla čaławieka.

3. Hetaje cudoŭnaje ustanaŭleńnie Chrystusam tajnicy Najświaciejšaj Eŭcharystyi, jakoje apisali try Ewanelisty: Mateuš, Marak, Łukaš, apisaŭ takža i św. Pawał. Wialiki hety Apostał narodaŭ miž inšym ab cudzie hetym kazaŭ:... *„Toje, što wam pieradaŭ, uziaŭ ja ad Hospada, što Hospad Jezus tej nočy, katoraj byŭ wydany, uziaŭ chleb,... łamaŭ i kazaŭ: biarycie i ježcie, heta jość cieła majo... rabicie heta na maju pamiatku... tak-ža i kielich... kažučy — hety kielich jość Nowy Testament u Krywi majej"*... Padčorknuŭšy hetak u Najśw. Sakramencie praŭdziwaść Cieła i Krywi Chrystusa, dalej Apostał zaklikaje wiernych, kab da spažywańnia Jaho prystupali hodna, z sercam čystym, bo — kaža: *„chto jeść i pje niahodna, asudžeńnie sabie jeść i pje,* bo *nie adrožniwaje Cieła Hospada"*. (1 Kar. 11, 23-30).

4. Tak, Chrystus hawaryŭ ab sapraŭdnym swaim Ciele, ab sapraŭdnaj swajej prysutnaści pad formaj chleba i wina ŭ Najśw. Sakramencie. Hetak i zrazumieli światyja słowy Jahony, i ŭ knižkach apisali, jak apostały, tak i biespasrednyja apostałaŭ wučni, jak św.św. Ihnat, Justyn, Irenej, Tertuljan i inš.

Swiedčyć ab hetym tak-ža ŭsio žyćcio Kaścioła ad pačatku až da siańnia.

Swiedčyć ab hetym biespraryŭnaja wiera praz usie wiaki isnawańnia Chrystowaha Kaścioła, jakaja ačyščaje i skłaniaje da Boha miljony sercaŭ ludzkich, jakaja pabudžaje ŭkładać na čeść Boha ŭ św. Eŭcharystyi najpryhažejšyja twory najzdalniejšych rozumaŭ, sercaŭ i ruk ludzkich.

* *
*

Dyk chilima pakorna hałowy našy prad Chrystusam u Najświaciejšym Sakramencie padčas usiej uračystaści Božaha Cieła! Ačyściŭšy-ž ad hrechu sercy našy ŭ św. spowiedzi, z žywoj wieraj i miłaściaj zasiadajmo da stołu Božaha, kab Najświaciejšym Ciełam Chrysta zasilić dušu swaju na žyćcio praŭdziwaje, ščašliwaje, wiečnaje.

Ks. Ad. St.



chodzie wielmi dobraja. Lewijatan stajaŭ jašče dźwie hadziny. Maraki sprytna pakawali rečy pasažyraŭ. Ja za hety čas z cikawaściaj abyšoŭ uwieś parachod. Usie padarožnyja hawaryli tolki paanhielsku. Tut mnie pakazałasia, jak mnoha ludziej na świecie karystajecca mowaj anhielskaj. Jak wialikaja Anhlija i jaje kalonii, paśla Złučanyja Stany Ameryki i Kanada, usiudy tam haworać hetaj mowaj. Tut pakazaŭsia mnie druhi świet. Stolki ludziej, niawiedama chto, adkul, z całaj Eŭropy jeduć u Ameryku. Čamu jany ŭsie haworać paanhielsku? Heta amerykanskija paddanyja, jany abo tam radzilisia, abo, doŭha žywučy tam, pryniali amerykanskaje hramadzianstwa. I wielmi redka było možna spatkak čaławieka, pieršy raz jedučaha ŭ Ameryku.

A šostaj hadzinie wiečaram lakaj, bjučy ŭ skwaradu, zahaniaŭ pasažyraŭ na abied u stałoŭku. Chto hdzie chacieŭ — zaniaŭ sabie miesca. Usie ŭzialisia žywa kala abiedu. Kali tak byli pasažyry abiedam zianiatyja, Lewijatan skranuŭsia, zakałychaŭsia i pašoŭ u daloki akijan. Ja wyšaŭ na wierch i hladzieŭ na mora i na bierahi Francyi, jakuju my pakidali. Prawodzili nas marskija ptuški. Parachod niośsia šybka, razrazajučy akiean i pakidajučy za sabój šyroki wir uzburanaj wady. Bierahi doŭha ciahnulisia za nami: užo ciamnieła, a jašče často pakazywalisia nam marskija nadbiarežnyja lichtary na wysokich słupoch. Tut da mianie padyšoŭ čaławiek hadoŭ za 30, dawoli wysoki, strojny i łamanym rasiejskim jazykom prahawaryŭ. Ja adkazaŭ jamu pabiełarusku. My chutka zrabilisia pryjacielami. Niedaloka ad nas stajała bahata ŭbranaja rasiejskaja arystakratka ŭ wieku hadoŭ 60. Jana šukała sabie tawarystwa. Pačuŭšy našu hutarku, da nas źwiarnułasia čysta parasiejsku, ale paznaŭšy tut biełarusa, zahniewałasia, adwiarnułasia šybka i praz uwieś čas padarožy na nas krywa hladzieła. Druhim ščyrym maim pryjacielem padarožy byŭ žydok, jaki dosyć dobra ačyściŭsia z usiaho žydoŭskaha i chacieŭ tut pakazacca čaławiekam postupu. Ja dawiedaŭsia ad ich, što razam z nami jedzie ŭkrainski korespondent hazety „Діло". My zaraz i jaho da siabie prywabili. Ja celuju darohu ad času da času, swaich pryjacielaŭ čäštawaŭ biełaruskim krupnikam, jakim mianie abdaryli dobryja ludzi pierad padarožaj. Pieršyja dwa dni, jak i ŭsim padarožnym, nam było wiesieła. Dniom na mory Lewijatan biespierastanku rezaŭ marskija chwali, a soniejka z nieba z-za chmarak wiesieła hladzieła. Kali prychodziła noč, parachod nia spyniaŭ swajej pracy, a miesiac z-za chmarak kiwaŭ nam swaim twaram, wiesiałuš-

WARONA I LISICA.
(pa Kryłowu).

Waronie raz pašancawała:
Kusočak syra niehdzie ŭkrała.
Na drewa wysaka zasieła,
Paśniedać dobrańka chacieła;
Dy nieśta dumała sabie,
A syr dziaržała u dziubie.
Na tu biadu lisa była tut niedaloka.
Na syr hladzić—z jaho nia spuścić woka;
A jeści chočycca biadniazie,
Što ledź žywa pa świecie łazie.
Dy što zrabić? Warona źjeść kusok toj zara;
Ale lisa chitra była i stara;
Dyk daj chwalić waronu tuju:
„Ach, mileńka! Chto bačyŭ hdzie takuju,
Jak ty, waronu? Jaki ŭ ciabie nasok!
Jakija piory! Twoj miły hałasok
Taksama rajski music budzie?
Jak zapiaješ—dziwujcieś, dobry ludzi!
Kaliž-bo ty sama taka pryhoža,
A nam tut zapiaješ taksama hoža,
Dyk uciakaj tady i drozd i saławiej,
Bo lepšych śpiewakoŭ nia treba dla ludziej!
Tut z radaści warona naša miła
Tak karnuła, što mieła siły!
Dyk wypaŭ syr. Lisa jaho dastała,
Waronie-ž piaty pakazała.

—o—

Waronaŭ bolš na świecie, jak ludziej;
I toje takža zrazumiej,
Što durań, ŭ wočy pachwalony,
Bywaje horšy ad warony. **W. A.**

Listy z wioski.

Miadźwiedzičy. Haworačy ab Miadźwiedzičach, my pradusim pawinny adznačyć, što naša parafija za časaŭ carskich šmat ciarpieła i zmahałasia za prawy Katalickaha Kaścioła. Baćki našy za hetuju światuju sprawu zaznali i turmy i bizunoŭ, ale ŭsiožtyki kaścioł ad zakryćcia abaranili i sami ŭtrymalisia pry swajej wiery.

Ciapier-ža, kali našy kataliki pakrysie dachodziać da praknańnia, što jany nie palaki, a biełarusy i kali mnohija z duchawienstwa našaha spraciŭlajecca biełaruskaj mowie ŭ Kaściele, šmat chto dziela hetaj kryŭdy adychodzie ad Kaścioła.

Kataliki našy zasmakawali swajej rodnaj biełaruskaj mowy ŭ kaściele ŭ Miadźwiedzičach u hadoch 1917,18,19, kali tam byŭ ks. P. Tatarynowič i duža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni. U hetym časie, nia hledziačy na trudnyja časy, kali taptalisia pa našych ziemlach niemcy i balšawiki, lubziej u kaściele było zaŭsiody poŭna, a ciapier, pradusim dziela niedapuščeńnia ŭ kaścioł biełaruskaj mowy, jak ja ŭžo skazaŭ, zaznačajecca ŭ mnohich našych ludziej astywańnie da Kaścioła. Ale nia traćma nadziei, što skora nastupić u hetaj sprawie palapšeńnie, bo Kaścioł Katalicki, dobraja matka narodaŭ, nie zabudziecca i ab biełarusach.

Katalik.

---

ki zorački trapiatalisia na niebie. Dawoli miła było pryhladacca ŭsiamu hetamu.

Pieršy moj znajomy — byŭ heta syn prawasłaŭnaha baciuški niejdzie z Wiciebščyny. Jon maładym chłapcom uciok z domu swajho baćki i pryjechaŭ u Ameryku sam adzin. Jaho ŭ Nev-Iorku spatkali ahienty niejkaj biazbožnaj sekty. Im jany zaapiakawalisia. Pačali jaho wučyć paswojmu. Hetak „adukawali“ jaho dosyć doŭhi čas. I tak jaho na swoj kapył pierarabili, što jon ciapier jeździŭ da swajho baćki, kab skazać jamu: „durny ty baćka, na što ty ŭ Boha wieryš i abrazy na ścienach trymaješ“. Hety biazbožnik, jak jon cam siabie nazywaŭ, za hrošy swaich apiakunoŭ, prajechaŭ usiu Polšč, Łatwiju, Estoniju i Sawieckuju Rasieju, usiudy razhladajučy, jak tam ludzi ŭ Boha wierać i ci nie znajdziecca jamu tam miesca pašyryć swaju sektu. Na balšawikoŭ jon byŭ nia łaskaŭ za toje, što jaho dwa razy aryštawali.

Žydok — heta typowy socyjalist. Wiek jahony kala 48 hadoŭ. Jon taksama małym dastaŭsia ŭ Ameryku. U swaim žyćci jon nie z adnej piečy jeŭ chleb. Jon uwieś świet abjechaŭ. Dosyć dobra znaje Biełaruś i Ukrainu, choć nie zhadžajecca na toje, kab jany byli niezaležnymi respublikami. Znaje Meksyk, Hišpaniju, Indyju, Kitaj i Aŭstraliju. Usiudy tam byŭ i žyćcio ludzkoje dobra paznaŭ. Najbolš cikawiŭsia rabotnikami. Jon u Złučanych Stanach ciapier zajmaje abawiazak elektryčnaha montera, widać žywie dobra, bo što-miesiac baćkom u Eŭropu pa 50 dalaraŭ wysyłaje. Žydok hety akazaŭsia haračym prychilnikam Tałstoja. Haniŭ siahońniašni chrystyjanizm. Jarka wystupaŭ ahułam prociŭ wajny, jakaja łomie prykazańnie Božaje — nie zabiwaj. Nia lubie katalickaha Kaścioła za toje, što jon dahetul nia moža świetu ad wajny uździeržyć. Ćwierdziŭ jon, što minułaja suświetnaja wajna nie pieramianiła warunkaŭ ludzkoha žyćcia na świecie i što dziela taho nastupie druhaja, bolšaja wajna, jakaja pieramienie świet. Kali na hetyja jaho hutarki ja daŭ niekalki swaich wyjaśnieńniaŭ, jon tady palubiŭ mianie za toje i kazaŭ, što chto wiedaje, moža kab daŭžej sa mnoj pažyŭ, sam-by zrabiŭsia-b katalikom. Jon cikawa raskazywaŭ nam, jak žywuć ludzi ŭ Indyi, Kitai, Meksyku i druhich krajoch świetu, što pierawažna maraki nia ženiacca, bo jany nia majuć swajho stałaha domu, zaŭsiody na parachodzie, jak jany ciažka pracujuć, asabliwa tyja, što jeździać pad ekwataram, pa krajoch haračych. Bywaje, što rabotnikaŭ hetych ad raboty pry raspalenych piečach wynosiać samlełych, čuć žywych, ledź što wadoj adlijuć. Małaja im płata dajecca i kiepska ich

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Katalickija ŭniwersytety ŭ Amerycy.

Biskup dr. Schrembs arhanizawaŭ niadaŭna zbor achwiar na budowy katalickaha ŭniwersytetu ž Cleweland. U praciahu niekalki miesiacaŭ zbor hety daŭ 2,514,000 dalaraŭ. Hetym uniwersytetam kirawać buduć ajcy Jezuity. Budowa pamieščańnia raspačniecca ŭ najbližejšym časie. — Katalicki uniwersytet u Wanšyngtonie atrymaŭ niadaŭna na razbudowu biblioteki afiaru u liku 140,000 dal.

Chryścijanskija prafesyjanalnyja sajuzy.

Chryścijanskiia prafesyjanalnyja sajuzy, arhanizawany ŭ adzin mižnarodny sajuz, jakija ŭ minułym hodzie światkawali 10-lećcie swajho isnawańnia, naličajuć u Eŭropie 1,250,000 siabraŭ.

Raśpisańnie nabaženstwaŭ na čyhunačnych stancyjach.

U Niamieččynie ministerstwa čyhunkaŭ zhadzilasia na biasplatnaje pawiešańnie na ścienach stancyjaŭ raskładu katalickich nabaženstwaŭ. Razkład hety nadrukawany na adumysłowych dla hetaj mety plakatach.

Nowy Kaścioł u Anhlii.

U hrafstwie Jorku anhlijskaja armija buduje kaścioł na pamiać žaŭnieraŭ katalikoŭ, paŭšych u suświetnaj wajnie. Adnu treć koštaŭ na budowu afiarawała wajskowaje ministerstwa, a reštu źbiraje kamitet budowy. Azdobaj nutra kaścioła zajmucca žaŭniery i swajaki paŭšych. Kaścioł paświačany św. Joańnie d' Arc.

Dobryja wyniki.

U kancy sakawika siol. h. u Liverpoolu adbyłosia hadawoje sabrańnie miascowaha addziełu katalickaha tawarystwa pašyreńnia wiery. Z sprawazdačy wynikaje, što ŭ praciahu apošniaha hodu pradana 156,000 brašur i 60,000 hazet, a biblioteka za hety čas pazyčyła 13,000 tamoŭ knižak. U tym ža časie adbyłosia 13 sabrańniaŭ, u jakich brała ŭdzieł 1200 asob.

Dzień naradžeńnia św. Ajca.

31 traŭnia siol. h. św. Ajciec abchodziŭ dzień swaich naradzin, raspačynajučy 74-y hod swajho žyćcia. U hety dzień z usiaho świetu było nadasłana šmat prywitańniaŭ dla haławy chryścijanstwa. Prywitaŭ takža św. Ajca korpus dyplomatyčny pry Apost. Stalicy.

Nowyja cudoŭnyja azdaraŭleńni ŭ Lurd.

17 traŭnia siol. h. stwierdžana aficyjalna cudoŭnaje azdaraŭleńnie ŭ Lurd listanoša Marcela Michela. Čaławiek hety ad 1917 h. mieŭ niawylečalnuju chwarobu. U Lurd, afiarawaŭšysia Maci Božaj, wyzdarawieŭ całkom; tojež samaje stałasia z adnej maładoj italjanskaj dziaŭčynaj.

Nawarot da Kaścioła Papini'aha.

Wiedamy italjanski piśmieńnik Papini, jaki

---

kormiać. Raskazywaŭ jon, jak kitoŭ, dy ciuleniaŭ łowiać, jakija ryby płodziacca ŭ morach i akieanach, jak na biełych miadźwiadzioŭ palujuć.

Ukrainiec wiekam hadoŭ 45. Taksama, widać, tulaŭsia pa świecie mnoha. Nia lubie balšawikoŭ. Znajomy z dziejačami biełaruskimi i litoŭskimi. Apošnija časy pražywaje ŭ Berlinie. Jaho ciapier ukraincy pasyłajuć na swoj košt u Zł. St. Am. i Kanadu, jak swajho korespondenta. Hawaryŭ jon mała. Wyskazaŭ piekny pahlad na tradycyju Katalickaha Kaścioła, padčorkiwajučy doŭhija wiaki isnawańnia jaho. Zakončyŭ hutarku tym, što drenna i nierazumna pastupajuć usie tyja, jakija lohkadumna adkidajuć Kaścioł.

Pieršyja dwa dni padarožy na parachodzie byli wiasiołymi. Ludzi śmiajalisia, hawaryli, a na't, chacia niaśmieła, śpiawali i ihrali. Mora było spakojnaje, wiedama, jak jano moža być spakojnym. Na samym dnie parachodu ŭ treciaj klasie, hdzie jeduć biednyja emihranty z žonkami i małymi dziaćmi, hdzie niačysta i kiepska wymalawanyja ścieny i ławy, tam, na padwyšeńni ŭ kalena, krucilasia niastrojna maładziaž. Ihraŭ harmonik. Paśla takoha tanca hałowy im kružylisia, baleli i, zmoranyja ciažka, apiralisia ab ścieny i siadali na ławy. Hledziačy na hetych ludziej, serca mnie baleła. Pierawažna jechali jany z Čechasławacyi.

A na samym wiarchu parachodu ŭ piaredniaj jaho čaści, hdzie najmieniej trasie — heta pieršaja klasa. Ahramadnyja tam salony. Padłohi ślizkija, jak škło. Na ścienach wialikija malawidły. Usiudy elektryčnaść, lusterki, kresły, stały i stoliki. Ale ludziej tut nia widać, jany pachawaŭšysia ŭ swaich bahatych kabinach. Tam adzin čałaławiek zajmaje piać pakojaŭ. Jamu jość asobnaja kuchnia i cely hurtok prysłuhi.

Na parachodzie možna adpraŭlać Imšu światuju. Ja sprabawaŭ adzin raz heta zrabić, a bolej nie adważyŭsia, bo i da hetaha pryвyčki treba. Jak ciabie pačnie kałychać, dyk pry aŭtary ledź ustajać možna. Nia dumajcie ludzi, što na parachodzie jość asobnaja kaplička, hdzie adpraŭlajecca imša światajа. Nie. U treciaj klasie, niedaloka taho miesca, hdzie tancujuć, staić u kutočku kamoda. Jana adkrywajecca, z jaje robicca aŭtar i zaraz na jej adpraŭlać možna światuju Imšu. Tolki na ścienach hetaha pakoju panapisywana, što kuryć tut niamožna.

U pieršaj klasie taksama, u najbolšym salonie na padwyšeńni, jak dla sceny, staić takaja samaja kamoda — aŭtar. Jak treba Imšu światuju adpraŭlać, tady ŭsio adpawied-

časta wystupaŭ praciŭ Kaścioła, urešcie da taho-ž Kaścioła wiarnuŭsia nazad. A stałasia heta tak: žonka paprasiła, kab pamoh dzieciej nawučyć katachizmaŭ i pryhatawać da św. Komunii. Papini zhadziŭsia. Wučyŭ swaich dziaciej katachizmu i sam razważaŭ praŭdy wiery i ŭrešcie pryznaŭ ich

Kanhres niamiechich katalikoŭ rabotnikaŭ i rabotnic.

U Niamieččynie ŭ kancy minułaha miesiaca (u Gelsenkirche) adbyŭsia 5-y kanhres katalickich delehataŭ sajuzaŭ rabotnikaŭ i rabotnic. Sajuzy hetyja majuć kala 350,000 siabraŭ, a ich sekcyi moładzi kala 50,000. Miž inšymi sprawami kanhres razhladaŭ pytańnie adnosinaŭ da socyjalizmu. U hetym kirunku kanhres ścwierdziŭ, što socyjalizm zaŭsiody wiadzie da balšawizmu, da razkładu.

Sabor Prawasłaŭnaj Cerkwy ŭ Polščy.

1.VI. Mitrapalit Prawasłaŭnaj Cerkwy Dzianis u Waršawie adprawiŭ uračystaje nabaženstwa, na jakim ministar Aświety i Relihii ŭručyŭ jamu dekret Prezydenta ab sklikańni Prawasłaŭnaha Saboru. Dekret heny pračytaŭ narodu biskup Haradzienski Alaksiej. Pradsabornaja narada wyznačana na 29 čerwienia siol. h. Čas sklikańnia samoha Saboru jašče nia wyznačany. U wa ŭsiej hetaj sprawie najbolš cikawa toje, što Sabor Prawasłaŭnaj Cerkwy sklikajecca faktyčna Prezydentam, świeckaj uładaj. Woś što znača nie naležyć da jednaści z Apostalskaj Stalicaj!...

Supolnaja św. Komunija.

U Njujorku, u katedry św. Patryka, 5,500 palicyjantaŭ prystupiła supolna da św. wialikadnaj Komunii.

Kanhres francuskich čyhunščykaŭ katalikoŭ.

3 i 4 traŭnia siol. h. ŭ Paryžy adbyŭsia hadawy kanhres francuskich čyhunščykaŭ katalikoŭ. Na kanhres prybyło 300 delehataŭ ad čyhunačnych sajuzaŭ Francyi. Čyhunščyki hetyja majuć swaju asobnuju arhanizacyju i naličajuć 60,000 siabroŭ.

Moładź i sprawa hramadzkaja.

Kardynał Arcybiskup Paryža wykazaŭ swaje pažadańni, kab moładź katalickuju hruntoŭna abznajamlać z kwestyjaj hramadzkaj. Kardynał hety wyraziŭ pažadańnie, kab nawat u katachizmie byli źmieščany pytańni i adkazy ab hetaj sprawie.

Z palityčnaha žyćcia.

Pryjezd min. Grandi ŭ Waršawu.

U minułym tydni ŭ Waršawu pryjechaŭ italjanski mjnistr zahraničnych spraŭ Grandi. Polskija hazety pišuć, što pryjechaŭ jon tolki dziela wietliwaścl, bo hady tamu dwa adwiedwaŭ Rym polski min. zahraničnych spraŭ Zaleski. Ale treba dumać, što pryjezd hety pradusim maje mety palityčnyja, kab bolš Italija zbližyłasia z Polščaj, z sajuźnicaj Francyi, da jakoj adnosiny Italii apošnim časam susim drennyja.

na ŭstaŭlajecca i adpraŭlajecca Imša, a pa Imšy, usio ŭbirajecca i na tym miescy, hdzie ranicaj była Imša, wiečaram užo pradstaŭleńnie adyhrywajuć. Padčas abiedu i wiačery ŭ pieršaj klasie jość niešta padobnaje da „panskaha ihryšča“ Macieja Buračka. Tut wystupajuć usie strojna prybranyja pa apošniaj modzie. Čaho tut nia ŭbačyš. Łancužki załatyja, branzalety i piarścionki, sukienki jadwabnyja i akulary, jak dwa wočki, na nosie tyrčać, a muzyka, čaławiek dziesiać, reža ad wucha, da wucha.

Na parachodzie wydajuć štodnia swaju hazetu i biaspłatna raznosiać pasažyram. Prymajuć radyo-telehramy. I pisać možna piśmy, tolki adsyłajucca jany pieršaj lepšaj poštaj, tady jak pryjedziecca ŭ Ameryku.

Wot my padjechali na siaredzinu akieana. Mora macniej uskałychnułasia. Usim žudasna stała. Ludzi abcichli. Jak muchi paputanyja, stali chawacca ŭ swaje kabiny i z ich nia wychodzić. Niekatoryja na wiarchu parachodu pałažylisia ŭ dzierawiannyja razłožastyja kresły. Ja zachwareŭ na marskuju chwarobu. Cely dzień i noč lažaŭ u łožku. Ničoha nia jeŭ, bo što da huby nie padniasieš, dyk ciabie biareć na rwoty i jeść nielha. Ciapieraka Lewijatan bolej troššia i kałychaŭsia. A mnie časami dumałasia, wot, kab ciapier parachod rynaŭ nosam na dno, dyk čaławiek-by chutka z hetym świetam rasstaŭsia. Ale ja dumki hetakija z haławy wyhaniaŭ.

Na druhi dzień marskoj chwaroby, ja siabie pieramoh. Ustaŭ z paścieli i ciažkimi šahami wyšaŭ na wierch. Kalehi mianie z uśmiecham spatkali i paciašali, što heta chutka projdzie. Ja, štoraz lepiej čuŭsia. Na parachodzie było cicha. Ludziej redka. Hutarka naša nia kleiłasia. My čaściej pahladali na mapu i mieryli darohu, skolki parachodam prajechali akieanu, a skolki astałosia jechać. Dni sami ličylisia, skolki jechali i skolka jechać astałosia. Na piaty dzień jazdy moram ludzi ŭznoŭ pawiesialeli i ažywilisia. Na raźwitalnym abiedzie ŭ pasažyraŭ pakazaŭsia humar wielmi žywa. Abied hety byŭ bahaciejšy za papiarednija. Každamu pasažyru, aprača ježy, na stale byli pałožany: indyjskaja šapka z papiery, gumowy balon i specyjalna zakručany ŭ papieru piston. Usie pasažyry paŭbiralisia ŭ henyja šapki, panadzimali, chto jak moh, swaje balony i pačali stralać z pistonaŭ. Było śmiechu i žartaŭ niamała. Pasažyry na pamiać padpisywali adzin druhomu, piekna pryhatawanyja da hetaha, tečki. Ja i dahetul chawaju zdabytyja hetak podpisy. Wiečaram da poznaj nočy razdawalisia hołasna śpiewy i muzyka. Usio paanhielsku. Na twarach ludz-

Zabureńni ŭ Indyi.

U Indyi dalej niespakojna. Niezaležnicki ruch raźwiwajecca z wialikaj siły. Niekalki niadziel tamu anhlijcy aryštawali pawadyra indyjskaha Handi'aha i pasadzili jaho ŭ turmu. Pośle hetaha pałažeńnie ŭ krai jašče bolš pahoršyłasia. Znajšlisia ludzi, jakija zaniali miejsca aryštawanaha prawadyra i dalej pawiali narod u niezaležnickim kirunku.

Konkordaty, padpisanyja za časaŭ ciapierašniaha Papieža.

Za časoŭ sučasnaha św. Ajca Apost. Stalica padpisała z nastupnymi dziaržawami konkordaty: z Serbijaj, z Łatwijaj, z Bawaryjaj, z Polščaj, z Francyjaj u sprawie Syryi, z Litwoj, z Čechasławacyjaj, z Partuhalijaj u sprawie ŭschodniaj Indyi, z Italijaj, z Prusijaj.

Kniaź Karol — karalom Rumynii.

Rumynski nastupnik tronu Karol, dziela siamiejnych nieparazumieńniaŭ dahetul pražywaŭ zahranicaj i admaŭlaŭsia być karalom kraju, jakim kirawała Rada Rehiencyjnaja. U minułym tydni kniaź heny wiarnuŭsia damoŭ i byŭ abwieščany karalom Rumynii.

Siamja — worah kamunizmu.

Siamja — heta apora hramadzianstwa. Ad dobraj siamji, možna skazać, zaleža los narodu. U dobraj ziamji ćwicie relihija i cnota. Woś-ža kamunizm z siamjoj wiadzie wajnu nie na žyćcio, a na śmierć, raskładajučy jaje i psujučy dazwańnia. Dziela hetaj strašnaj mety sawieckija ŭlady puścili ŭ ruch usio: uładu, literaturu, školu, teatr, kina i h. d. Z hetaha wychodzić, što kaho Boh choča pakarać, tamu rozum adymaje.

Nia jeduć damoŭ.

Mnohija sawieckija zahraničnyja dyplomaty da taho palubili žyćcio zahranicaj, što całkom pazabywalisia i ab kamuniźmie i ab Rasiei. A kali sawiecki ŭrad kliča ich da kraju, dyk jany waročacca ani dumajuć, bo im tam, widać lepš, jak doma. Hetak pastupiła ŭžo dawoli mnoha asob, što znachodzilisia na sawieckaj zahraničnaj službie.

Haspadarskija parady.

Parašok na myšej.

Uziać niahašanaj wapny, ściorci na parašok i źmiašać z roŭnaj čaściaj cukru. Hetuju miešaninu pastawić tam, dzie jość najbolš myšej. A niedaloka ad taho miesca pastawić dastupnaje načyńnie z wadoj. Padjeŭšy hetaha parašku, myšy pačnuć pić wadu, a ad wady ŭ žywacie wapna pačnie hareć i hetyja wialikija haspadarskija škodniki pazdychajuć.

Karyść z roznaha błahoha ziella.

Čas akopywańnia, ci abworawańnia bulby, a tak-ža čas poliwa haradoŭ daje šmat usiakaha ziella, jakoje duža pryhodnaje dla pawialičeńnia ŭ haspadarcy hnoju, tolki, reč jasnaja, usie henyja škodnyja haspadarskim raścinam trawy, treba ŭmieła wykarystać. Woś-ža traŭ henych nikoli niamožna pakidać na poli, ci ŭ harodzie, kab jany hnili tam biez karyści, ale treba składać u wadnu kuču, na adumysłu wybranym dla hetaha miescy i prykrywać ziamloj, abo śmiaćciom z panadworku. Siudy tak-ža treba składać usiakija dzikija trawy, što bieskarysna rastuć kala płatoŭ i budynkaŭ. Woś-ža z takoj raboty haspadar maje dwajnuju karyść, bo bieraže pole ad škodnych traŭ, a tak-ža maje dobry hnoj tannym koštam i biez asabliwaj pracy.

Kit dla zamazwańnia ščelinaŭ u piečach.

Uziać popieł, pierasiejać jaho, da popiełu damiašać roŭnuju čašć hliny, da hetaj miešaniny dadać krychu soli i dalić wady. Tady ŭsiu hetu masu dobra źmiašać i raźmiasić i šmarawać jej ščeliny na piečach.

A kali ščeliny na piečach zanadta wialikija i treba mieć kit bolš mocny, dyk tady ŭziać 4 časci suchoj hliny, dalić da jaje 1 čaść raspuščanaha boraksu i hetaj masaj zakleiwać ščeliny.

---

kich było radaści poŭna z taho, što pierapłyli akiean. I ja paddaŭsia ahulnaj wiasiołaści i pačaŭ deklamawać paru anhielskich wieršaŭ, jakija ja nawučyŭsia pierad swajej padarožaj. Z majej deklamacyi śmiajaŭsia nadta wialiki, hruby negr i niekalki strojnych italjancaŭ. Z anhielskich wieršaŭ ja pierajšoŭ na biełaruskija, paśla na rasiejskija i ŭdała pradeklamawaŭ „Бородино“ i „Кавказ“, a ŭrešcie prapiajaŭ aryju „Бедный конь в поле пал“. Žydku heta apošniaja padabałasia i jon kazaŭ, što ŭ mianie adazwałasia ščyra „ruskaja“ duša.

Nazaŭtra ranieńka nas spatkali amerykanskija ptuški. Radašć ludziej jašče pabolšyłasia. Usie wyšli na wierch i pilna hladzieli, kab skarej ubačyć bierahi Ameryki. Wot i pakazałasia Ameryka. Dalokija, nizkija, zakruciastyja bierahi. Za hadziny dźwie paśla ŭžo razhledzić možna było damy, fabryki i ŭsiakaha rodu rezerwuary. Aŭtamabili žywa źwiwalisia pa darohach. U wosiem hadzin ranicy 26 krasawika 1929 h. my padjechali da prystani Nev-Iork. Pakul toje dy sioje, pakul wybralisia z parachodu i stupili nahoj na ziamlu amerykanskuju, była ŭžo pieršaja hadzina papałudni. Nadta-ž pilna amerykancy nas abhladali. Ci my zdarowyja, ci papiery našy ŭ paradku i ci nia prywieźli my z saboj harełki.

(d. b.)

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

Wilenskija nawiny.

Pryjezd u Wilniu Prezydenta Polščy. 14 červienia ŭ Wilniu prybyŭ Prezydent Polščy, jaki tut prabudzie da 20 hetaha-ž miesiaca, a paśla pajedzie ŭ pawiety Wilenskaha wajawodztwa.

Zjezd misyjny. U Wilni 10 červienia adbyŭsia zjezd Tawarystwa Unutranych Misijaŭ, na jakim było pračytana niekalki referataŭ, a tak-ža pryniaty adpawiednyja rezalucyi. Na čale jak samoha tawarystwa, tak i zjezdu stajaŭ J. E. biskup surfahan K. Michalkiewič.

Nowaja biełaruskaja knižka. Niadaŭna wyšła z druku biełaruskaja „Historyja świataja, abo biblijnaja Staroha Zakonu", jakuju napisaŭ wiedamy biełaruski dziejač Ks. W. Hadleŭski. Knižka napisana pawažna, cikawa, wydana staranna i bahata ilustrawana. Budzie duža karysnaj, jak dla moładzi školnaj, tak i ahułam dla šyrokich masaŭ biełarusaŭ katalikoŭ.

Biezraboćcie. Pawodle apošnich padličeńniaŭ u Wilni ŭsich biezrabotnych 3112 čaławiek.

Biełaruskija maturysty. U Wilenskaj biełaruskaj himnazii ŭ pačatku červienia adbylisia maturalnyja ekzamieny, jakija zdało, razam wučniaŭ himnazii i eksternistych, 17 čaławiek. Nowym našym studentam žadajem pamysnaści!

Delehaty da J. E. Arcybiskupa. 27 traŭnia sioł. hodu J. E. Wilenskaha Arcybiskupa adwiedała delehacyja ad katalickaha biełaruska-litoŭskaha kamitetu ŭ asobach dr. B. Hrabinskaha i dyr. J. Kajriukštisa. J. E. Arcybiskup delehatam zajawiŭ, što jon nie pryznaje ani zjezdu, jaki wybraŭ Kamitet, ani samoha Kamitetu.

Kutok śmiechu.

— Wiedaješ, — kaža ŭ cyrku žonka da muža — hetak siadzieć u kletcy z źwiarami, jak heny čaławiek siadzić, heta wialikaja adwaha!

— Jakaja tam adwaha — kaža muž — ja z taboj užo 15 hadoŭ hetak žywu!..

* * *

— Panienka Aniela pawinna wyjści zamuž za stalara.

— Čamuž heta?

— Kab stalar paniency krychu jazyk zhablawaŭ.

— Tak? A pan Michał pawinien ažanicca z takoj jakaja, wiodry robie, kab panu piatuju klopku ŭ haławu ŭprawiła...

Roznyja cikawaści.

Amerykanskija samachody. U Zł. St. Ameryki jość 26 miljonaŭ samachodaŭ. Maje ich kožnaja čaćwiertaja siamja. U fabrykach samachodaŭ pracuje bolš ludziej, jak amerykanskaja armija padčas suświetnaj wajny. U praciahu kožnych troch hadoŭ samachody zabiwajuć stolki ludziej, skolki źlahło amerykancaŭ padčas suświetnaj wajny.

Piśmo nawokał świetu. Adzin žychar Charbina (Mandžuryja) ukinuŭ list u paštowuju skrynku, adrasawany ŭ Złuč. St. Ameryki, na wydumany Adras. Na kanwercie napisaŭ, što kali nia znajduć adresu, dyk kab list źwiarnuli nazad u Francyi, a paśla praz Niemieččynu u Polšč i praz Rasieju u Charbin. List, z mnohimi piačaciami roznych krajoŭ, wiarnuŭsia ščaśliwa da taho, chto jaho wysyłaŭ. List heny u padarožy nawokał świetu znachodziŭsia 4 miesiacy i 11 dzion.

Prypomniŭ wajnu i straciŭ pamiać. Duža cikawy niadaŭna zdaryŭsia wypadak u Amiens. Byŭšy žaŭnier adwiedaŭ pole bitwy, dzie ŭ swaim časie byŭ ciažka ranieny. Na treci dzien spatkali jaho niaprytomnaha błudziačahe pa poli. Zawiedzieny da palicyi niamoh prypomnić ani swajho imia, ani proźwišča. Zmoh tolki skazać, što na poli bitwy, jak prypomniŭ swaje pieražywańni, dyk pačuŭ strašny bol u swajej staroj ranie Akazwajecca, što heny žaŭnier ad žudasnych uspaminaŭ straciŭ prytomnaść.

Chto najbolš jeść. Akazwajecca, što najbolš jaduć ptuški. Niekatoryja z ich u praciahu dnia źjadajuć u dwa-try razy bolš, jak waha ich cieła. Tak naprykład zwyčajna para sikorak za hod źjadaje blizu 100 kilo rožnych much, matyloŭ, šarwiakoŭ i im pad. Niešta padobnaje dziejecca i z rožnymi inšymi ptuškami. Woś-ža, kab hetak było sa źwiarami, a tymbolš z čaławiekam, dyk było-b niemahčyma žyć naświecie. Ale ŭ pryrodzie ŭsio mudra ŭładžana. Najbolš žarłočnyja ptuški, kab takim čyuam niščyli warožych i raścinie i čaławieku roznych škodnikaŭ.